

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50  
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.  
Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologia — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

## Teatr Polski

Cegielniana 62,  
pod dyrekcją: Fr. Rychnowskiego.

Czwartek, 27 marca o godz. 7.30 Występ Wiktora Biegańskiego

## „ORLE“

Dramat w 6 akt. E. Rostanda. Przekł. M. Tatarzkiewicza.

Piątek, 28 marca

1) „SEDZIWIE“ Tragedja w 3 odsłonach  
St. Wyspiańskiego  
2) „Warszawianka“  
Pieśń z roku 1831 napisał Stanisław Wyspiański

Sobota, 29 marca po poł. o g. 4 po cenach najniższ.  
„Na polskiej ziemi“ Sztuka w 4 akt. Ja-  
niny Staszewskiej.  
Wiecz. „Więźni Karoliny Texel“ „Demon ziemi“  
o 7.30  
Premjera! Tragedja w 4 akt. z prof. F. Wedekinda.

## Polska na tle sytuacji międzynarodowej.

Ostatnie wypadki polityczne coraz wyraźniej mówią nam, że likwidacja wojny nie nastąpi szybko, że raczej jesteśmy na początku nowych powikłań międzynarodowych.

Wojna wywołana została przez Niemcy, dążące do hegemonii w całym świecie. Przeciwko tym dążeniom wystąpiła koalicja, która oprócz swoich sił wojskowych, przeciwstawiła Niemcom siłę moralną wzniosłych haseł i idei — program niepodległości i zjednoczenia podbitych narodów. Program ten nietylko wypływał z ideologii politycznej koalicji, ale raczej wynikał z przekonania, że hasła te uruchomią siły realne tych ludów, które jęczały pod jarzmem państw centralnych.

Program ten nabrał faktycznego wyrazu zwłaszcza po rewolucji rosyjskiej i po usunięciu się Rosji z szeregu państw koalicyjnych.

Stwierdzając faktyczne pobudki programu politycznego państw koalicyjnych, bynajmniej nie chcemy osłabiać ich znaczenia w przemianie życia politycznego świata cywilizowanego, a tylko stwierdzamy realizm polityczny, męstwo stanu koalicji. W interesie bowiem koalicji było i jest urządzić w ten sposób siły polityczne Europy, aby to uporządkowanie zapewniło długotrwały i powszechny pokój.

Zwycięstwo armii koalicyjnych na polach Francji nietylko skruszyło siłę militarną Niemiec i Austrii, ale pozwoliło wprowadzić w czyn hasła niepodległości i wolności narodów, które państwa centralne dotychczas uciskały. Wraz z coraz widoczniejszym zwycięstwem militarnym Focha rozszerza się ruch irredentystyczny w Polsce, w Czechach, w Południowej Słowiańszczyźnie i w krajach rumuńskich należących do Węgier, a ruch ten nawzajem wspiera i wzmacnia zwycięstwo militarne koalicji.

Państwa centralne kapitulują. Następuje zawieszenie broni, w okresie którego rozwija się akcja polityczna i dyplomatyczna. Państwa koalicyjne w myśl swojego programu i dobrze zrozumiałego interesu popierają nowopowstałe państwa narodowe i dążą do zrealizowania programu zjednoczenia wszystkich ziem danego narodu w jedną całość państwową. I tak popierają dążenia do zjednoczenia: Polaków, Słowian południowych, Czechów, Rumunów, Francuzów i Duńczyków.

Realizacja tego programu godzi w dotychczasowe stanowisko Niemiec i Węgier, jako tych dwóch narodów, które bezprawnie wykonywały nieznosną zwierzchnictwo nad narodami, które znalazły się w obrębie ich państwowości.

Niemcy i Węgrzy czując się militarne pokonani zaczęli środkami dyplomatycznymi ratować swoją hegemonję w przedwojennych przynajmniej rozmiarach. Zaczęły się więc manifestacje koalicyjne; spełniano pozornie zlecenia koalicji. Usunięto swoich władców — wskazując na dynastje jako głównych winowajców wojny, i zaczęto apelować do s r a w i e d l i w o ś c i n o s t u g u i a c

się dowolną, a dla siebie dogodną interpretacją punktów wilsonowskich. Tymczasem państwa koalicyjne zaczęły obrady pokojowe, które uświadomiły, że ententa od programu stworzenia państw narodowych nie odstąpi. Wtedy ubażalo się właściwe oblicze Niemców i Węgrów. Niemcy w żaden sposób nie chcą się zgodzić na oddanie ziem polskich państwu polskiemu, a Węgrzy całą siłą bronią się przed okrojeniem ich do granic etnograficznie węgierskich.

Węgry pierwsze zrzucają rękawiczki dyplomatyczne i występują przeciw koalicji, ogłaszając się państwem sprzymierzonym z Rosją sowiecką. Zmiana rządu na Węgrzech nie jest wynikiem żadnych przewrotów, ale jest zwyczajnym manewrem dyplomatycznym, wymierzonym przeciwko koalicji i tym narodom, które wyjarzmiły się z pod niewoli węgierskiej.

Wypadki ostatnie na Węgrzech znalazły żywy oddźwięk w Wiedniu i Berlinie. Politycy wiedeńscy i berlińscy odgrają się koalicji, że pójdą śladami Węgier, jeżeli ententa będzie popierała separatywne dążenia narodów, które dotychczas uciskali Niemcy.

Bolszewizm i tutaj staje się metodą działania dyplomatycznego. I zapewno w niedługim czasie dojdzie do zaczepno-odpornego przymierza niemiecko-węgiersko-rosyjskiego.

Na straży dawnego porządku i ucisku narodów stają bolszewickie rządy 3-ch państw, i narodów, które dotychczas były synonimami gwałtu, grabieży i bezprawia. Powstają z grobu cienia Katarzyny II, Fryderyka II i Metternicha w nowej postaci sprzymierzonej barbarji bolszewickiej — Niemiec, Rosji i Węgier.

Berlin jest centrum tej całej gry politycznej. Wypadki węgierskie, jak przypuszczają niektórzy, zaszyły po porozumieniu się z Niemcami. Tak jak do niedawna armje państw centralnych pod dowództwem Hindenburga szły podbijając świat, tak dzisiaj znowu Berlin organizuje ruch bolszewicki, aby posługiwać się nim w akcji politycznej przeciw koalicji, a przedwzrostkiem przeciwko Polsce.

Jakże wobec tych wypadków zachowa się koalicja? Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że państwa koalicyjne też bardzo dotkliwie odczuły skutki wojny i że działanie militarne i polityczne tych państw musi się liczyć z warunkami wewnątrz swoich krajów, a zarazem swoje postanowienia miarkować tymi różnicami, jakie istnieją w poszczególnych punktach programu między państwami koalicyjnymi. Mamy jednak wrażenie, że koalicja całą energję wyłoży w tym kierunku, aby niebezpieczeństwo despotyzmu bolszewickiego zdusić i że do walki z tym niebezpieczeństwem chętnie sprzymierzy się z tymi państwami, które powstały jako następstwo jej zwycięstw militarnych.

Działanie jednak koalicji w tym kierunku będzie bardzo ostrożne. Ostrożność będzie wynikiem nie braku stanowczości, ale raczej wypływającą ze świadomości, że metoda systematycznego oddziaływania jest lepszą od gwałtownych uderzeń. Czas będzie znowu sprzymierzeńcem koalicji.

Czas ten bowiem wzmacniać będzie

potęgą nowo-organizujących się państw, które dzisiaj już wkład koalicji wchodzą. Najpotężniejszym z tych państw jest Polska. Ona największą jest i co do obszaru i ludności, jak i co do sił moralnych, które w nas — Polakach tkwią. W miarę więc rozwijania się organizacji państwowej Polski — będzie wzrastało znaczenie nasze w koncercie polityki międzynarodowej.

Polska musi uświadomić sobie, że jej rozwój jako mocarstwa zależeć będzie od tego, jaki weźmie udział w walce przeciwko nawale bolszewickiej, a odwrotnie państwa cywilizacji zachodniej muszą zrozumieć, że zorganizowanie potężnej Polski leży w interesie ich, jak i całej cywilizacji.

Ostatnie wiadomości z kongresu zdają się wskazywać na to, że koalicja do brze ocenia znaczenie Polski. Rozwój zaś prac w Polsce, zwłaszcza uchwały poborowe i przedłożone wnioski w sprawie konwencji militarnej zdają się mówić, że Polska podjęła prace, które staną się podstawą naszej siły i naszego rozwoju mocarstwowego, a zarazem obroną cywilizację od zalewu, jaki jej grozi od barbarzyństwa bolszewickiego zorganizowanego dzisiaj w przymierzu faktycznym, chociaż jeszcze nieformalnym — niemiecko-węgiersko-rosyjskim.

Na tle sytuacji między-narodowej nabierają więc znaczenia wnioski komisji polityki zagranicznej Sejmu, które będą rozpatrywane na plenum.

Należy niektóre ustępy tych wniosków podkreślić i przypomnieć, a więc: „Państwo polskie jest państwem sprzymierzonym z mocarstwami sprzymierzonymi dla walki z Niemcami. Armija polska jest armija sojuszniczą i współwalczącą z ich wojskami“. A następnie: „Konwencja wojskowa z mocarstwami ententy, których zwycięstwo zawiąduje Polska złamanie okowów niewoli, jest oczywiście koniecznością“. A nieco dalej: „Wzywa się rząd ażeby niezwłocznie doprowadził do skutku z mocarstwami koalicji konwencję wojskową, umożliwiającą przysłanie Polsce w najrychlejszym czasie wraz z niezbędnym materiałem wojskowym odpowiedniej naszym potrzebom misji wojskowej“. A wszystko to dlatego: „ażeby zapewnić złaczenie w jedną całość państwową tych wszystkich ziem, na których ludność polska, już to liczącą siłą, już to wiekową pracą cywilizacyjną wycisnęła charakter polskości“.

Więcej jak pewne, że Sejm wnioski uchwał, a przez to stwierdzi w imieniu całego narodu stan faktyczny, że Polska w jednym staje szeregu do walki z wrogami cywilizacji.

Polska staje się pomału jednym z głównych czynników politycznych i militarnych Europy, a w Europie środkowej centrum tych wszystkich, którzy z bolszewizmem walczą.

J. Petrycki.

CASINO K. Junosza-Stepowski w dramacie polskiej złotej serji p. t. „Sezonowa miłość“ CASINO

## Francuz o Romanie Dmowskim.

W miesięczniku „La Vie“ z marca r.b. p. Henri Sigismond umieścił artykuł (przyczem duży portret) o R. Dmowskim, jako jednym z najwybitniejszych mężów stanu. Brzmiał on jak następuje:

P. Roman Dmowski, prezes Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu, jest pierwszym delegatem polskim na konferencji pokojowej.

P. Dmowski ma wrogów, co nie jest złym znakiem. Ma wrogów zacieklej, co jest przywilejem. Najgorsi jego przeciwnicy znajdują się w Berlinie, co jest uświęceniem (consecration).

Jest rzeczą bardzo naturalną — czytalem gdzieś — że kiedy wypadki się rozwijają i kiedy fakty stają się jasne, mówienie o tym, którzy mieli słuszne widzenie rzeczy i którzy wbrew napaściom przynieśli swemu krajowi zaszczyt przez swe zachowanie się w czasach trudnych są powołani do kierowania polityką swych krajów i przygotowują swą rolę w „nowej Europie“.

„Journal des Debats“ pisał tak w dn. 14 grudnia r. z. witaając powołanie p. Gustawa Adora na przewodniczącego Federacji szwajcarskiej. Naprawdę nie trzeba zmieniać ani słowa w tym holdzie, zstosowując go do osoby p. Dmowskiego.

Przedstawiciel Polski w Radzie narodów sprzymierzonych jest jednym z tych którzy mieli słuszne widzenie rzeczy i którzy trzymali się twardo w czasach ciężkich. Miał słuszny pogląd, gdy poświęciwszy kilka lat tradycjom konspiracyjnym drogim dla pewnych kół polskich, zrozumiał że Polska nie mogła oczekiwać swego odbudowania od pewnego rodzaju przestarzałego garibaldiizmu i kiedy przedsięwziął wówczas zupełnie jawnie organizowanie stronnictwa postępu narodowego i postępu społecznego, obejmującego całość trzech dzielnic Polski.

Miał słuszny pogląd, kiedy zdał sobie sprawę z tego, że przymierze francusko-rosyjskie było faktem, przeciwko któremu nie można było się burzyć, że usprawiedliwiona nienawiść do caratu powinna była ustąpić miejsca wyższym interesom politycznym i że oparzyć się o Rosję, związaną z Francją, Polska zapewniłaby sobie jedyną podstawę możliwą do akcji przeciwko wrogowi najgroźniejszemu i zn. przeciwko germanizmowi. Miał słusność kiedy przeto zsolidaryzował się bez zastrzeżeń przed wojną z przeciwnikami trójprzymierza i kiedy uporczywie nie pozwolił się nastraszyć, od chwili rozpoczęcia kroków wojennych, złośliwościom ludzi i wypadków.

P. Dmowski jest być może człowiekiem, który ma szczęście. Ale tego szczęścia nie zdradził i w tem leży sedno rzeczy.

Zawsze podziwiałem jedność, pewność jego myśli. Jest w doskonałym stopniu panem siebie, co w dyskusjach

nadaje mu pewną swobodę zachowania się, wcale nie wyniosłą, lecz wprawiającą w kłopot, co czasami nieco irytuje tych którzy przystępują do niego, nie będąc o tem uprzedzeni. Lubl on bawić się swym oponentem, zmieszać go twierdzeniami stanowczymi, mistyfikować paradoksami, omniać swawolnymi żartami poważną treść swych idei. „To jest cynik” powiedział do mnie kiedyś dzielnny człowiek, który wcale nie był psychologiem. Cynik? O, wcale nie, P. Dmowski jest tylko człowiekiem świetnie nad sobą panującym, który ma umysł jasny, zamiłowanie do walki który wyzywa niebezpieczeństwem i który dołącza do tego wszystkiego pewien rodzaj impertyncji, w której widzę humor brytański i żart warszawski.

Bowiem nie trzeba zapominać, że pan Dmowski, Mazur z rasy i syn ludu, mówi po angielsku z zupełną swobodą i otrzymał godność profesora honorowego uniwersytetu w Cambridge.

Z pochodzenia swego posiada uczucie bardzo bezpośrednie i bardzo głębokie dla tego, co możnaby nazwać polską prawdą narodową t. zn. dla tradycji, które od wieków stanowiły życie jego kraju i właściwe znamię jego dziejów. Ze swych studiów posiada wysoką jasność rozumowania, dzięki której przekształcił swe instykty rasowe w system pozytywnych koncepcji i dzięki której potrafił przywrócić sprawie polskiej miejsce w całokształcie współczesnych zagadnień światowych.

P. Dmowski ma za sobą długie doświadczenie z którego umiał skorzystać. Miał 7 lat, gdy wybuchła wojna francusko-niemiecka. W młodości swej widział wznoszenie dzieła Bismarcka, jak mógł widzieć jako student w Paryżu, isniejącą wobec Niemczyzny analogię między sytuacją swego kraju i sytuacją Francji. „Kłękaj Francji — pisze w r. 1909 — krwawili serca nad Wisłą w równej mierze, jak nad Sekwaną. Jej ostateczny pogrom był dla Polaków ciosem śmiertelnym, ciosem który zabił ostatnią nadzieję”.

W epoce żelaznego kanclerza zaczął rozmyślać nad wielkimi problematami. Szybko wydo był fakt główny historii współczesnej — hegemonję niemiecką. Naprzód konspirator i wróg Rosji, jak to było modą jego pokolenia (ujrzał światło dzienne w r. 1863, w roku ostatniego polskiego powstania) zrozumiał, że Polska wkroczyła na błędą drogę, upierając się przy poglądzie, że jednym lub głównym jej wrogiem jest państwo carów. Zdał sobie sprawę, że sama Rosja była tylko narzędziem pangermanizmu i że Austria, obłudnie sprzyliająca Polakom, czerpała swe korzyści z Berlina.

Spróbował usładowić Rosję, oprzeć się pieczętom śmiertelnym Austrii, przygotować Polskę, organizując jej siły narodowe i społeczne do odegrania roli w wielkim sporze, który niechybnie w krótkim czasie miał się rozpocząć między światem cywilizowanym a germanizmem, oto była myśl naczelna p. Dmowskiego, która ożywiła wielkie stronnictwo demokratyczno-narodowe, którego był założycielem i którego pozostał przywódcą bezspornym.

Po różnych etapach, których nie możemy tutaj wskazać, orientacja ostateczna Dmowskiego, ustaliła się w roku 1907 wskutek porozumienia angielsko-rosyjskiego, Mając odtąd w ręku wszystkie czyny problemu, wyłożył je jasno w r. 1909, w swej pracy zatytułowanej: „Niemcy, Rosja i kwestja polska”.

Powiedziano wielokrotnie o tej książce, że była proroczą. Co wart jest ten epitet, łatwo mogą sprawdzić Francuzi, ponieważ przetłumaczono tę pracę na nasz język pt. „La question polonaise” z przedmową Anatola Leroy Beulien. Z pamiędzy wszystkich dzieł p. Dmowskiego to jedno już wystarczyłoby do zakwalifikowania go na pełnomocnika Polski na kongresie pokoju. Trzeba ją czytać i rozmyślać nad niem, aby mieć pojęcie ścisłe o wiedzy autora, jego śmiałości i szerokości poglądów. Trzeba je czytać, nie zapominając przy każdej stronie, że było ogłoszone na pięć lat przed wojną.

„Polska doby obecnej — mówi np. — wraca do tej roli dziejowej, jaką odegrało państwo Piastów. Powstało ono i wzrosło w walce z zalewem zachodnim, niemieckim, w walce z Cesarstwem, a następnie z Zakonem Krzyżackim. Osłabienie i redukcja roli Cesarstwa w Europie oraz słabowcze zwycięstwo Polski nad Zakonem pozwoliły jej odwrócić uwagę od Zachodu i skierować wszystkie siły państwa i pałaców na Wschód, gdzie zostało wciągnięte w walkę z Tatarami, Turkami i Moskwą. Wtedy rola dziejowa narodu polskiego pojęta została jako rola obrońcy Europy przed Wschodem. I w tej roli pozostał on aż do drugiej połowy XIX stulecia..”

Po zmianach, jakie nastąpiły w Europie od ostatniego powstania, Wschód europejski przestał być groźnym, a natomiast głównym źródłem niebezpieczeństwa dla innych narodów, a także i dla samej Polski, stała się Europa środkowa, niemiecka”.

A w innym miejscu:

„Główne niebezpieczeństwo zagrażające bytowi narodowemu Polski tkwi w nadmiernym wzroście potęgi niemieckiej pod przewodnictwem Prus i w postępie niemieckiego podboju pokojowego na wschodzie. Jedynie naród polski zdolny jest usunąć to niebezpieczeństwo, powstrzymać falę niemiecką. Ale osiągnięto to jedynie przez pracę wyteżoną we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej. Powinien rozwinąć swe siły narodowe, aby one mogły się zmierzyć z siłami niemieckimi.”

Terenem neutralnym tego rozwoju i pracy jest Królestwo Polskie. Tymczasem są one tam uniemożliwione przez politykę rosyjską. Ta polityka jest tylko nieudolnym naśladownictwem polityki antypolskiej Prus. Nie jej nie usprawiedliwia, ani interesy samej Rosji, ani plany które Rosja może sobie zakładać w Polsce. Jedynym jej rezultatem jest korzyść niemiecka i przygotowywanie panowania niemieckiego w całej Europie wschodniej. Obalenie tego politycznego systemu rosyjskiego, osiągnięcie radykalnej zmiany w stosunku Rosji do Polaków leży przeto nie tylko w interesie narodu polskiego, lecz również wszystkich narodów, zagrożonych postępnymi podboju niemieckiego, a z tego samego powodu i w interesie samej Rosji”.

Te myśli były jakby podsiwą akcją polityczną, którą p. Dmowski przed wojną energicznie rozwijał ze swymi przyjacielami. Jako prezes polskiego klubu poselskiego w Dumie ciągle pracował nad przelstoczeniem Rosji i nad rozwinięciem wielkiej polityki słowiańskiej przeciwko germanizmowi. Katastrofa Rosji przyznała mu rację, Cesarstwo słowiańskie upadło, bo nie spełniło swej misji. Tę misję podjęły demokracje zachodnie i kryzys światowy, przewidziany przez p. Dmowskiego, rozwiązał się przez klęskę niemiecką.

Czyż nie jest rzeczą naturalną, że prezes Polskiego Komitetu Narodowego, którego przepowiednie znalazły świetny sprawdzian w faktach, jest dzisiaj wśród likwidatorów starego porządku?

P. Dmowski wie bardzo dobrze, że jego zadanie nie jest skończone. Był nieomylnym teoretykiem, teraz wypada mu być realizatorem i posiada ku temu środki. Tymczasem myśli narodowej — chce związać ścisłe z narodami zachodnimi Polskę silną, posiadającą należytą równowagę, zdążyć wreszcie do spełnienia roli, do której powołuje ją historia. Nie jest człowiekiem, oddającym się złudzeniom i nie jest zbyt skłonny do sentymentów. Zna na tyle Niemcy, żeby troszczyć się o otrzymanie wobec nich wszelkich możliwych gwarancji.

Dlatego to właśnie gotów jest w imieniu swego kraju przyłączyć się do Związku Narodów, który urzeczywistni prócz niezbędnych gwarancji, jakich domaga się jego umysł pozytywny, między-narodowy ustroj sprawiedliwości, którego nie przestawała żądać od świata od chwili rozbiórów Polska, idealistka, uprzywilejowana ofiara siły.

P. Dmowski doskonale potrafi znaleźć ustosunkowanie tych czynników. U niego poczucie rzeczywistości bezpośrednio sprawuje kontrolę nad instyktowną szlachetnością rasy. Pod tym względem przedstawia on typ skończony współczesnej Polski, która postawiła nad swą przyrodzoną zachością mądrość, zawdzięczając ją doświadczeniom długiej niewoli. Posłuchajcie Polaków, nawet jego wrogów, powiadają: „To jest mąż stanu”, czasami nawet: „To jest nasz jedyny mąż stanu”.

## Telegramy.

### Daniels w Paryżu.

Paryż, 26 marca — Tel. iskr. stacji poznańskiej. Przybył tu amerykański minister marynarki Daniels.

### Położenie w Niemczech.

Paryż, 26 marca — Tel. iskr. stacji poznańskiej. Telegram wysłany z Berlina przedstawia obszernie manewr polityczny odbywający się teraz w Niemczech a zataczający coraz szersze kręgi.

Zapowiedziano na dzień najbliższy manifest stacji czołowej zaprotektowania pretensjom Polski do Gdańska i przed rozpoczęciem wojny Niemiec. Na wszystkich ulicach Berlina rozlepieno plakaty, zwracające się do ochotników z apelem do walki z bolszewizmem i do zjednoczenia się przeciw dążnościom separatystycznym. Dzienniki zarówno prawicowe jak i lewicowe z Vorwaerts na czele wykorzystują wypadki na Węgrzech i malują przed oczyma ententy w czerwonych barwach widmo bolszewizmu. To co się dzieje na Węgrzech pisze Vorwaerts, jest przestroją dla ententy.

Węgry są dowodem, że tak dalej nie można postępować. Jeżeli nie jest jeszcze za późno, ażeby zawrócić z drogi, niema ani godziny do stracenia „Lokalanzeiger” pisze, że strajk burżuazji w Lipsku, w którym wzięło udział około 60 organizacji obywatelskich jak bankierzy, kupcy i t. d. zwycięstwo. Wobec tego cała prasa burżuazyjna wywodzi, że z nieprzyjacielem wewnętrznym będzie sobie można dać radę ze śmiałością.

Rząd zachowuje się wobec tego obudzienia się ducha narodowego wyciekającego. Panujący porządek i względnie przychylnie stanowisko sfer liberalnych wywołuje wrażenie, że rząd jest panem sytuacji. Rzeczywiście zaś socjaliści większości, na których Rząd się opiera, znajdują się w kłopotliwej sytuacji, na którym krzesła mają usiąść. Podział Niemców na dwie klasy, burżuazyjną i robotniczą, ujawnia się coraz bardziej. Zwolennicy Schide-mana nie mogą się dotąd oświadczyć ani za jedną, ani za drugą stroną.

### Ambasador Noulens nie podoba się Niemcom.

Berlin 26 marca. (PAT). Erzberger przyjął na posłuchaniu redaktora „Deutsche Allgemeine Ztg.”, z którym omawiał sprawę polską i stanowisko ambasadora Noulens. Mowa Noulensa wygłoszona przed wyjazdem, mówił Erzberger, jest najlepszym dowodem, że rokowania poznańskie należało przerwać. Mowa ta tchnie duchem nieprzejednania wobec Niemiec, jeśli już nie duchem nienawiści.

Dowodzi ona dalej, że Noulens i stojące za nim koła nie są zdolne do bezpartyjnego sądu. Z tego powodu nie mogliśmy pozwolić Noulensowi pod żadnym warunkiem na objęcie stanowiska przewodniczącego w komisji parytatywnej. Taki przewodniczący zawyrokowałby bezwzględnie na niekorzyść Niemiec, gdyż nie mógłby być sędzią bezstronnym.

Erzberger zbija następnie twierdzenia jakoby Niemcy szykanowali Polaków i zmuszali do rozpaczliwych kroków. Tylko w jednym mówił Erzberger zgadzam się z Noulensem mianowicie, że rozejm trwa dalej.

Dalej twierdził Erzberger, że Polacy codziennie łamią warunki rozejmu i atakują Niemców. A jeżeli Niemcy grozi ostrzejszymi warunkami, to Niemcy mogą z całym spokojem wyczekiwać czy za jego fanatyzmem stanie cała ententa. Odpowiedzialność za następstwa, które mogą wyniknąć z podburzającej mowy pana Noulens, spadnie głównie na niego. Już jego powitalna mowa w Poznaniu była nietaktem wobec Niemiec, tembardziej, że była wygłoszona na ziemi niemieckiej. Naród niemiecki nie da się sprowadzić z drogi prawa.

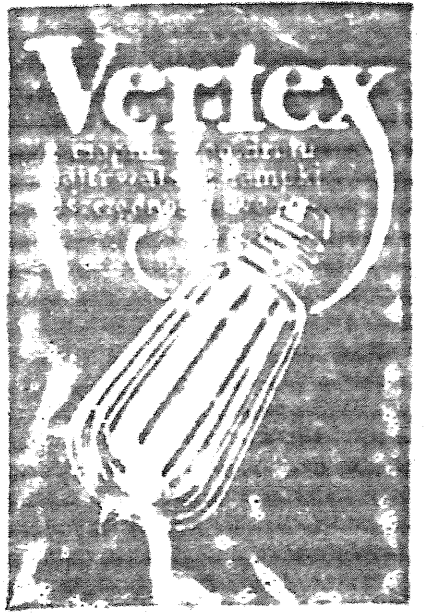
### Gen. Noudant w Paryżu.

Paryż 26 marca. (PAT). Tel. iskr. stacji poznańskiej. Gen. Noudant został ze Spaa wezwany do Paryża. Przyczyna tego wezwania nieznana. Wedle doniesień dzienników francuskich wyjazd jego do Paryża pozostaje w związku z rokowaniami w sprawie położenia wytworzonego wypadkami węgierskimi.

W dniach najbliższych nie będzie plenarnych posiedzeń w Spaa.

### Uroczystości Kościuszkowskie w Warszawie

Warszawa, 26 marca (PAT) — Uroczystości ku czci Kościuszki zakończyły się przedstawieniem w teatrze Wielkim. Nader licznie zebrana publiczność oklaskiwała bogaty program, na który słożył się pierwszy akt „Kościuszkę pod Racławicami”, pierwszy akt „Halki” i divertissement balotowe. W piśmie grała orkiestra hymny polskie i państw sprzymierzonych, których przedstawiciele zajęli kilka łóż pierwszego piętra. Publiczność powstała z miejsc i urządziła serdeczne owacje zagranicznym gościom. Na przedstawieniu byli pomiędzy innymi obecni Naczelnik państwa ze swoją żoną, prezydent ministrów z małżonką, ministrowie, generałowie, marszałek Sejmu, wielu posłów i t. d.



PRZEDSTAWICIEL

E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12

### Zrabowane maszyny.

Lyon, 26 marca (PAT) — Tel. iskr. stacji poznańskiej. Poszukiwania podjęte przez władze belgijskie i francuskie w prowincjach niemieckich obsadzonych przez wojska ententy za maszynami zrabowanymi przez Niemców z fabryk belgijskich i francuskich, wydały znakomite rezultaty. W wielu miastach nadreńskich, Alzacji i Lotarynży odnaleziono tysiące maszyn i urządzeń fabrycznych zrabowanych i wstawionych już do fabryk niemieckich, wartość odnalezionych dotąd maszyn oceniana na 110 milionów franków.

### Z Zagłębia Dąbrowskiego.

Bedzin, 26 marca (PAT) — Przesłano kilka dni temu do tego biura śledstwo, które miało na celu wykrycie bura wydobycia przepustek w Sosnowcu. Śledstwo zostało uwiecznione pomyslnym rezultatem. Biuro odkryło, a cały personel z wyjątkiem naczelnika aresztowano. W sprawie tej jest wcielonych wiele osób prywatnych. Oczekują dalszych aresztowań.

Bedzin, 26 marca (PAT) — W Sosnowcu aresztowano wczoraj fałszerzy banknotów polskich. W sprawie tej toczy się energiczne śledztwo.

Bedzin, 26 marca (PAT) — W sprawie szmuglu aresztowano w Sosnowcu komisarza drugiego komisarza sosnowickiego oraz kilku młodzieńców funkcjonariuszy. Aresztowanych przyłapano na gorącym uczynku. Zachodzi możliwość dalszych aresztowań.

### Niemcy nie zwalczają bolszewików.

Berlin, 26 marca. Omawiając dopiesze Cziczera do węgierskiego komisarza spraw zagranicznych w sprawie sytuacji rosyjskiej biuro Wolfa stwierdza, że Niemcy nie zwalczają bynajmniej bolszewików. Bolszewików zwalczają wojska litewskie i łotyskie przed którymi bolszewicy się cofają.

### Nowy przedstawiciel angielski w Polsce.

Warszawa, 26 marca (tel. wł.). Putkownik W a d e dotychczasowy komisarz Wielkiej Brytanji, w Warszawie odwołany został ze swego stanowiska i opuścił dalek Warszawy, pozostawiając po sobie pamięć wielkiego przyjaciela Polski i gentelmana. Miejsce jego zajmuje putkownik Ping który przed kilkoma dniami przybył z nową misją angielską do Warszawy.

### Pogotowie wojenne Francji.

Warszawa, 26-go marca (tel. wł.). „Temps” zastanawia się nad sytuacją wobec której znalazłaby się ententa, gdy Niemcy nie chciały podpisać warunków pokojowych i dochodzi do wniosku, że ententa prowadziłaby układy pokojowe z każdym z państw niemieckich osobno. „Temps” zapewnia, że Francja przygotowana jest na wszelkie ewentualności i trzyma na pogotowiu 3 milionową armję.

W tych dniach obiegła prasę warszawską pogłoska o zamierzonej rekonstrukcji Gabinetu. Otóż wersje te — są nieczym innym jak balonem próbnym puszczonym przez aktywistów, oraz przedstawicielem frakcji konserwatywnej, którzy usiłują użyć wypróbowanych sposobów — fałszywej skrajnej prawicy — skrajnej lewicy aby ponownie wywodzić na widownię polityczną i w tym celu wyolbrzymiają wypadki w glerakie.

# Z SEJMU.

Sesja pierwsza, posiedzenie 18-te.

## Wrażenia.

(Telefonem od własn. korespondenta).

Punktem kulminacyjnym wczorajszego posiedzenia Sejmu była dyskusja w sprawie sojuszu Polski z Ententą.

Przemówienia ref. prof. Stanisława Grabskiego, arcybiskupa Teodorowicza, Ignacego Daszyńskiego i Witosa w zasadniczych punktach były zupełnie jednomyślne.

Zwrócić należy uwagę, że w sprawach dla Polski doniosłej wagi jak poboru wojskowego — uregulowania spraw finansowych, a wreszcie polityki zagranicznej, — w Sejmie panuje jednomyślność.

W przemówieniu prezydenta ministrów p. I. Paderewskiego, (który n. b. w niedzielę wyjeżdża do Paryża) szczególnie należy podkreślić wzięcie w obronę Kom. Narodowego w Paryżu i zaakcentowanie silne zasług Komitetu w sprawie sojuszu Polsko-Koalicyjnego.

Kiedy Paderewski w pewnym momencie wspominał o ofiarności członków Komitetu Narodowego dla spraw Polski — z ław poselskich wszystkich ugrupowań politycznych rozległo się: Cześć!

Była to wielka manifestacja na cześć Ententy i Komitetu Narodowego.

Dyskusja w sprawie sojuszu została odłożona do jutra i nie ulega wątpliwości, że uchwały zapadną jednomyślnie.

Warszawa, 26 marca (PAT) — Porządek o godz. 10 min. 30.

### W 125 rocznicę przysięgi Kościuszki.

Po odczytaniu spisu interpelacji zabrał głos marszałek Trampezyński i przemówił w następujące słowa:

W ostatnich dniach cała Polska święciła 125-letnią rocznicę przysięgi Kościuszki na rynku Krakowskim. Od wieku już cały naród w swej historycznej chwili nawiązywał swoje prawdziwe narodziny, bo dopiero od tej chwili cały naród powołany został do bronienia krwi swej Ojczyzny, a co za tym idzie i iść musiało, odtąd Polska została matką równie kochającą wszystkich swoich synów.

Dzięki wyrokom opatrności Sejm nasz stał się wykonawcą owej przysięgi. Dążeniem Sejm jest zabezpieczenie całości granic Rzeczypospolitej i ugratowanie wolności narodowej. Oby Sejm nasz w pracach swoich miał zawsze w pamięci nieśmiertelne słowa Kościuszki, którymi nawoływał rodaków, ażeby wszyscy w duchu narodowym, obywatelsko i bratersko łączyli w jedno siły swoje i przekonała, że pomyślny skutek wielkiego przedsięwzięcia największego od nas istniejącego nad wszystkiej jednoczenia siły, ażeby wyrzekli się wszelkich przesądów i opinii, które obywateli, mieszkańców jednej ziemi, a synów jednej Ojczyzny dzielić mogą. Zaręczymy sobie wszyscy nawzajem, wołaj Kościusko, nie czuć dąć wszelkich ciem i sposobów, które do ugratowania wolności wyżej canionej nad wszystkie inne dobra świata, prowadzą.

Oby Sejm ustawodawczy nigdy nie zapominał o tym szczytnym i nieśmiertelnym katechizmie narodowym. (Brawo).

### Naruszenie nietykalności poselskiej.

Pos. Daszyński zwraca uwagę na nowo 2 wypadki naruszenia nietykalności poselskiej. Data 28 b. m. do mieszkańca posła Gęborka w Klimontowie wszczęto śledztwo i dokonano rewizji, a ostatnio niedzielił o pos. Libermana w Przemyslu wojskowość odbyła rewizję. Mówca prosi marszałka o natychmiastową energiczną akcję w sprawie strzeżenia godności członków Izby.

Marszałek. Ozywiście natychmiast zwrócę się do pana prezydenta ministrów w tej sprawie, aby raz na zawsze zagro-

dzie temu drogę, by podobne wypadki nie powtarzały się.

Następnie przystąpiła Izba do sprawy przedłużenia terminu przedawania pretensji objętych trzecią nowelą do kodeksu cyw. w dawnym zaborze austriackim.

Sprawodawca pos. Matakiewicz, że komitet rządzący w Galicji uznał, iż czas od 1 listopada 1918 r. do 30 czerwca 1920 r. niema być wliczony do upływu terminu przedawnienia. Komisja prawnicza chce ujednostajnić przepisy prawne na całym obszarze ziem polskich, przyjęta to postanowienie do proponowanej przez siebie ustawy w głosowaniu uchwalono ustawę na bioc w drugim i trzecim czytaniu.

### Rozprawa o obowiązkowym stemplowaniu znaków pieniężnych.

Pos. Głabński w imieniu komisji skarbowo-budżetowej, zauważył, że dzisiaj w sprawie banknotów obcych, krążących w Polsce panują stosunki chaotyczne. Najpierw dlatego, że po państwach rozbiorowych otrzymaliśmy ogromną ilość banknotów krążących na naszej ziemi. Jak wielką ta ilość jest dzisiaj, nie wiemy. Jednym z celów tej ustawy będzie ewidencja co do tego. W każdym razie ilość ta jest o wiele większa, aniżeli potrzeba na zadośćuczynienie zwykłym celom obiegowym. Na tych ziemiach, które obecnie posiadamy, w normalnych stosunkach wystarczyłby jakiś miliard marek, tymczasem możemy napewno twierdzić, że suma ta wynosi u nas jakich 10 miliardów marek, co wpływa na drożyznę. Drugą przyczyną zametu jest rozmaitość pieniędzy papierowych. Nie mamy nigdzie pieniędzy rzeczywistych, t. j. papierów, które są tylko długiem tych instytucji państwowych czy prywatnych, które je wydały. Korony są długiem banku austro-węgierskiego, marki banku rzeszy niemieckiej, a ruble banku państwowego rosyjskiego. Stosunek wartości między tymi pieniędzmi papierowymi, ulega nieustannej zmianie. Nadto inna ich wartość w Warszawie, a inna jeżeli chodzi o stosunek do środków żywności w tych krajach, w których są przeważnie w obiegu nap. korony w Galicji. Dopóki stosunki te nie zostaną uregulowane, nie będziemy mogli dojść do stałych cen i do uregulowania produkcji. Zarządzenie ludu nie jest jednak łatwe. Raz dlatego, że ilość znaków pieniężnych jest bardzo znaczna, a powtórze ponieważ nie jest w mocy rozstrzygnąć o stosunku wartości między rublami, koronami a markami, bo są to papiery, które mają objętość i po za granicami Polski. Dalej nie możemy uregulować naszego stosunku pieniężnych z powodu, że nie mamy znaków pieniężnych naprawdę płatnych w złocie.

Następnie mówca stwierdził, że znaków pieniężnych jest dużo, ale ilość tych, które znajdują się w obiegu, jest nieznaczna.

Referat p. Głabńskiego wywołuje dyskusję dy kuse. Przemawia p. Diamand i prof. Radziłowicki.

Po odpowiedzi posła Głabńskiego przyjęto całą ustawę w brzmieniu proponowanem przez komisję bez zmiany w drugim i trzecim czytaniu.

Załatwiono następnie punkt 7 porządku dziennego; długie o wntu lio tracie czytania ustawy o objęciu administracji skarbowej na ziemiach polskich, które wchodziły w skład b. monarchji austro-węgierskiej przez ministrem skarbu.

Pos. Diamand, jako referent oświadczył, że ustawę jest tak pilną, aby ją bezwzględnie dzisiaj uchwalono, nat miast przetrzała Sejmowi wyjątkiem ze strony ministrów skarbu. Minister skarbu jest chory i nie przysięż żadnego zastępcy. Wobec tego referent wnosi, aby projekt odesłać do komisji, co Izba uchwała.

### Ustawa w sprawie pracowników rolnych.

Izba przystępuje do punktu czwartego drugiego i trzeciego czytania ustawy o załatwieniu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

Pos. Kaczyński jako referent komisji dla ochrony pracy, oświadczył, że w tej mierze. Ustawa przewiduje dwie drogi załatwienia zatargów pomiędzy pracownikami a pracodawcami rolnymi; pierwsza z nich to interwencja inspektora pracy, druga to komisja rozjemcza. Stawienie się u inspektora pracy jest obowiązujące i uchylenie się od tego jest karane.

Co do komisji rozjemczych to przychyleno się na stronę zostawienia stronom zupełnej swobody. Komisja rozjemcza składa się z przewodniczącego którego strony objaśniają dobrowolnie, oraz pięciu przedstawicieli każdej ze stron. Kto uczestniczy w komisji rozjemczej, ten powinien być wybierany przez zwłaski zawołowe. Komisja projektuje, aby w każdym powiecie i każdym okręgu istniały związki pracowników rolnych, które stanowiłyby ochronę interesów pracowników. Orzeczenia komisji rozjemczej są obowiązujące. Jeżeli strony się nie zgodzą, to sprawa idzie do sądziego rokota, który rozstrzyga, która ze stron zżamała umowę. Sądzia wydaje wyrok, stazujący jedną lub drugą stronę. Ustawa ma moc obowiązującą na całym terenie Królestwa Polskiego. Jeden z posłów z Poznańskiego zajął w tej sprawie wotum separatum, ponieważ dzielnica poznańska nie jest reprezentowana w Sejmie.

Pos. Marylski wita użyciem ustawy o ochronie pracy jako pierwszy krok do zgody wewnętrznej, proponuje jednak w niej pewne zmiany; ażeby następnie czytanie odbyło się jutro.

Mówca dziwi się, dlaczego w dyskusji z dnia 8 marca powstała taka zwązwa, jakby z jednej strony w Izbie byli jacy dobroczyńcy, a z drugiej gorsi od ludźców, obiegających się pastwić nad służbą folwarczną. Mówca oświadcza, że w sprawie tej wiele jest nie w porządku, ale ziemianstwo gorliwie pracowało nad poprawą bytu służby folwarcznej. Mówca twierdzi, że ogniaka strajka są tam, gdzie warunki są najlepsze. Tak zwany głow ludu to najczęściej gniew przywódców. Ruch służby folwarcznej nie jest samoradny. Przygotowali go komisarze ludowi, milicja ludowa i żądki zawodowe. Milicja ludowa wraz ze związkami zawodowymi uznawała się za rząd w rządzie lub za bezrząd w bezrządzie. Ody wywala ona gdzie nie gdzie rolę regulatora spraw cywilnych. Na tle tego rządu w rządzie wybuchy bardzo ostre strajki o znanym przebiegu. Zamykano ziemian do chlewków i do piwnic. Związki zawodowe to są właściwie związki rewolucyjne. Członkowie tych związków otrzymują książeczki, w których powiedziano m. in. że trzeba organizować siłę ludu pracującego, do zniszczenia ustroju kapitalistycznego.

Gdy mówca wylicza nowe przykłady głosu z lewicy woła: Będzie tego coraz więcej. Sakoda czasu, to wszystko nieprawda.

Bardzo mi jest szacunek wiadomość, pochodząca od panów, że tego rodzaju wypadków będzie coraz więcej.

Głos: Jeżeli nie poprawicie bytu.

Państwo musi stłumić te rozruchy, mówi mówca, inaczej stazzać się będziemy na drodze, prowadzącej do anarchji i bandytyzmu. Ustawa tego nie zażegna. Przemysł w tej atmosferze nie może być uruchomiony.

Mówca wnosł poprawki, a wobec konieczności jeszcze innych poprawek radei, aby dzisiaj odbyć pierwsze czytanie ustawy, drugie zaś dopiero po porozumieniu się klubów t. j. jutro.

Pos. Woźnicki. Duch czasu i sprawiedliwość wymagają, aby ta sprawa była załatwiona jak najprędzej. Służba folwarczna uważa strajk za środek w walce o poprawę bytu. Wiele jest faktów, że służba oświadczyła, że strajkować nie będzie, bo wierzy w Sejm. Jeżeli żądania były częstokroć wygórowane, to jest kwestią targu, ale tego targu dotychczas niema. Niema kontropropozycji ze strony d. ugiei.

Klub PSL grupa wyzwolenia głosować będzie za projektem komisji z pewnymi poprawkami. P. Marylski widocznie chce całą sprawę odwieść, choćby na jeden dzień. Ale i taki jeden dzień odwiecenia sprawi w kraju złe wrażenia.

Dlatego mówca proponuje jeszcze jedną rezolucję z wezwaniem rządu, aby do dnia 1 kwietnia wydał i opublikował wytyczne normy dla komisji rozjemczych co do wynagrodzenia za pracę i warunków tej pracy odnoszące się na żądanie minimalnych, uchwalonych przez rząd pracowników rolnych. Termin ten oznacza mówca dlatego, że delegacja związków zawodowych powiedziała, że na odpowiedź będą czekali do 3 kwietnia i w całym kraju służba folwarczna czeka na to słowo Sejmu.

Posel Dąbski: Termin 1 kwietnia będzie dla tej sprawy niesłychanie ważny. Kwestje zaopatwiają obecnie masowe rugi służby folwarcznej, która się właśnie odbywają w obecnej chwili sprowadzenia robotników sezonowych z okolicznych, gdzie praca jest tańsza. W niektórych miejscach przyszedł już do bóju ze sprowadzonymi robotnikami sezonowymi.

Mówca wzywa rząd, aby dobrze wślą

pod uwagę tą sprawę, bo możemy mieć rewolucje lubie sobie wyobrażaj łagodni wszystkie nied.

Przez tę ustawę Sejm woli, na Sejm w tej chwili zwoływać, czy służby dwurakie. Jeżeli nie wzbudzonych umysłów, dojdziemy strofy.

Mówca mówi to z całym poczuciem odpowiedzialności za te słowa. W ludzi naszym krajem instynkt zachodnio-europejskie, instynkt twórcze, ale trzeba iść na rękę tym dobrym instynktom.

Izba uchwała zamknąć dyskusję, odrzuca wnioski wybrania mówców generalnych, poczem wbrew życzeniu ministra rolnictwa, o czym zawiadomiam marszałek, odrzucza sprawę nie do niedzieli, ale do piątku, wskutek naglącego terminu umów rolnych z dnia 1 kwietnia, oraz trwających strajków, które się muszą zakończyć.

### Sojusz Polski z koalicją

P. Stanisław Grabski odczytuje sek komisji dla spraw zagranicznych czym zaznacza, że komisja oprócz wku uchwała krótkie tycy wnioski o tywowanie, ażeby przedewszystkiem s. dzieć, że naród polski przystąpi do wojny nie dopiero wtedy, kiedy państwa sprzymierzone odniosły tryumf nad zaborczym militarystem niemieckim, ale że Polska w czasie wojny była w rzeczywistości sojuszniczką państw ententy, że Polska do tego zwycięstwa także się przyczyniła. Polska wspólnie przelewała krew z żołn ententy walczącym o zwycięstwo nad przemocą. Z tego tytułu ski służnie ma dzisiaj swoich wicielei w międzysojuszniczym kongresu pokojowym. Naród prawa według wszystkich praw, jednemu ze sprzymierzonych, skich państw w tej wojnie nale, przelewana przez różne forma polskich na różnych frontach w wspólnym wrogiem utrwaliła so du polskiego z mocarstwami spr nemi do walki z Niemcami.

Stwierdzenie tego niewątpliwie niesie wartość głosu przedstawicieli skich na naradach międzysojusz Ono wzmocni jedność w naszym w jego dążnościach do utworzenia zmocnej Polski w walce z wrogami.

Stwierdzić należy pewne kategorie polsk skowych, ale wszystkie, jak walce z państwami centraln, wspólna całego narodu w stwierdzone nie dopiero p wroga i po fakcie zwycięstw: nia tego wszystkiego potrzeba nieść wartość głosu polskiego by naszą wewnętrzną siłę wz, tych trudnych i wielkich zadań, ja dzisiaj czekają.

Wszelka dyskusja a tembardziej pol mika o to, kto miał rację, czy ci, którzy na początku wojny prowadzili sprawę Polski do walki z Niemcami, czy ci którzy ostrze swojej walki przedewszystkiem zwrócili przeciw Rosji, dyskusja o to, kto lepiej przewidywał przyszłość, kto lepszym był patriotą, to naszych sił nie wzmag ty ko je z konieczności rzeczy musi osłabić. Trzeba raz z tymi dyskusjami skończyć. Musimy wszyscy powiedzieć, wszyscy jedno z wyjątkiem chyba jakiś małuski grup polskich, że nie było nigd, ludzi w Polsce którzyby przyszłość Polsk operali czy to na Niemcach, czy na Rosji. Byli tylko ludzie, którzy uważali że większego wroga albo Niemcy albo Rosj

Różnicy nie było w tem, na taki chcemy się oprzeć, ale w tem: kogo uważamy za głównego wroga i z kim należał walczyć przedewszystkiem. Cała nasza przeszłość dziejowa czyniła jasnym ó każdego Polaka, iż cel i dążenie, ó których wolno powołać pod broń młodzie polską, może być tylko jeden, mianowicie niepodległość wolnej Ojczyzny. Cel był jeden, wynikający z całej naszej historii porobiorowej. Ale jeżeli były różnice w metodach, to dzisiaj nie pytamy o to czy ta metoda była lepsza i przewidywanie doskonalsze. Bo niema człowieka, któryby w tej wojnie nie raz ale dziesięć razy nie był się omylił. W całej Europie niema człowieka, któryby był przewidywał wszystko, co ta wojna w skutkach swoich sprowadzi. Wszystkie wysiłki, jakkolwiek one były, stwierdziły że naród polski nigdy nie ustąpił ani na jedną chwilę, ani w jednej swojej generacji w walce o niepodległość i zjednoczenie rozdartej przez rozbiory Ojczyzny.

Mówca stwierdza, że chociaż jesteśmy w sojuszu faktycznym z państwami sprzy-

...jak stwierdzenie takie i sojusz jeszcze sily- formalnymi wyrazami...  
...to uczynić koniecznym dlatego, że...  
...nasza nie jest dzisiaj pod wzglę-  
...międzynarodowemu zupełnie jasną...  
...nasimy sobie zdać sprawę z tego, że sy-  
...Polski staje się nie coraz łatwiej-  
...ale coraz trudniejszą, że niebezpie-  
...stwo w tych ostatnich chwilach...  
...rosło.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, co...  
...przewrót bolszewicki na Wę-  
...Nie jest to tak naturalne, jakby to...  
...nie wielu zdawać mogło. Nas wszystkich,  
...którzy na te rzeczy z bliska patrzyli w...  
...czasie rewolucji rosyjskiej uderza, że w...  
...wojsku bolszewickim bardzo mało, prawie...  
...całe, nie było jeńców z byłej armii au-  
...węgierskiej Niemców i Polaków, ale...  
...dużo Madziarów.

Nie da się zaprzeczyć, że idee bol-  
...nie mają łatwiejszy przystęp do lu-  
...pewnej kulturze, o pewnej nawet...  
...Botyże, Pinowie i Madziarzy, są...  
...najbardziej podatni dla wpływów...  
...bolszewickich.

Widzimy przed sobą zarysowujący się...  
...sojusz wojskowy Rosji z Węgrami i...  
...bardzo łatwo stać się może, że on się prze-  
...nie i na sąsiednie kraje austriackie i na...  
...Niemcy. Niemcy nie potrzebują stawać...  
...nawet bolszewickim państwem. One...  
...przecież będą państwem konser-  
...zawarły sojusz z bolszewicką...  
...nie raz ale po raz drugi...  
...skazuje na to, że Niemcy nie...  
...niejszego zamiaru poddać się bez...  
...żem kongresu pokojowego. Woj-  
...ya się na zachodzie, ale...  
...a się we wschodniej i środkowej...  
...Zapewne że państwa te nie są...  
...do podjęcia tych obrznych wysił-  
...ofennyob, jakich byliśmy świadkami...  
...tnich latach. Zapewne nie może...  
...wielka światowa wojna odżyć. Ale...  
...ty Polska łatwo może być otoczona...  
...tymi narodami i państwami, które...  
...będą próbowały wywołać jeszcze...  
...opór przeciwko wyrokowi kongresu...  
...państwa całą dotychczasową egzy-  
...stencję na zahorzeźności i przemocy...  
...dach sprawiedliwości i praw-  
...międzynarodowych, bo ten...  
...im straty wielkie i jest...  
...ich przeszłość odrazu...  
...władnie w historii ostatnich...  
...ia, w historii imperjalistycznej...  
...ryumfów trzech wielkich mo-  
...reżenie ich tryumfu, jest...  
...ch przeszłości. Rozwój tych...  
...ich mocarstw był grobem wol-  
...ypospolitaj Polski, a upadek...  
...rwychwstaniem Rzeczypospolitej.

co się teraz dzieje na wszystkich...  
...kresach, walka w Galicji wschod-  
...niej, na Białej Rusi i w Północnym, wal-  
...ta która grozi na granicach Śląska i Kró-  
...państwa, to nie jest prosto zbieg przypad-  
...kowych tylko zatargów, jakie mamy z naj-  
...przerósniejszych stron. W tem jest tylko...  
...myśl przeciw Polsce zwrócona, jest system...  
...wywołania na wszystkich kresach Rzeczy-  
...pospolitej walki, któraby zlamala nasze si-  
...dzis, aby nie dopuścić do powstania...  
...Polski wielkiej, mocei, takiej, któraby się...  
...nie tylko mogła samodzielnie rozwijać nie...  
...tylko osiągnąć należyty rozwój w tej cy-  
...wilizacji, ale która mogła być czynnikiem...  
...mocnym pokoju w całej Europie, pokoju o-  
...tego na poszanowaniu prawa narodów...  
...fakty, które tak dawnie się zbiegają...  
...nie można na nie oczu symykać, chod-  
...na to zerwanie przez Niemcy rokowań...  
...Poznańskim, zerwanie z blachych nie-  
...powodów, zerwanie po tym, kiedy sta-  
...powszechnie wiadome, że s Poznań-  
...la wysłano pomoc wojskową dla Lwowa...  
...la obec tego musimy dbać o to,

**Polska miała już dziś**  
**wyraźną pozycję w między-**  
**narodowym świecie,**

...zobry to sta owisko było formalnie i wyraż-  
...nie ustalone. Dlatego komisja zagraniczna...  
...ności do Sejmu ten wniosek w przedświad-  
...zeniu, że będzie on przez Sejm jednolicie...  
...przyjęty, bo nie tylko chodzi o przyjęcie...  
...tego wniosku, ale o to, że polityka między-  
...narodowa Polski ma prawdziwą moc i war-  
...ność wtedy, kiedy jest jasnym dla świata...  
...że ten kierunek nie jest kierunkiem takie-  
...go czy innego stronnictwa, ale wypływa on...  
...z istotei świadomości narodu polskiego...  
...w tej polityce łączy się cały bezwzględ-  
...ny garb polski. (Brawo).

**Pos. ks. Teodorowicz** podnosi, że jest...  
...to pierwszy akt publiczny, w którym Pol-  
...ka oświadczy się s kim iść pragnie. So-  
...na nas s koalicją mówi nam, że nie bę-

dziermy już sami, jak byliśmy od chwili...  
...rozbiór Polski i w chwilach powstania...  
...Następnie mówca podnosi, że realnemu pod-  
...tołu sojuszu z koalicją towarzyszą także...  
...momenty idealistyczne, tak dotychczas lek-  
...ceważone. W tem, że koalicja potrzebuje...  
...nas w równej mierze, jak i my koalicję...  
...w tem jest znamienity fakt, że nie jesteśmy...  
...skazani na żebranie słabych wobec moc-  
...nych. Mówca jako poseł z Podlasia wspo-  
...mina o tym, jak Podlasie w ucisku religij-  
...nym chroniace się pod skrzydła również...  
...uciąnionej Polski, było niejako symbolem...  
...religijnej wolności sumienia. Wspólny in-  
...teres łączy nas z koalicją a zwłaszcza...  
...tam, gdzie idzie o wspólne w ogół: Niem-  
...cy i bolszewizm. Po ostatnich wypadkach...  
...koalicja przechodzi do przekonania, że...  
...Niemcy pozostaną dalej jej wrogiem. Po-  
...dobnie rzecz ma się z bolszewizmem, któ-  
...rym dziś jest Polska otoczona jak wyspa...  
...o którą się rozbiłają skusy bolszewizmu...  
...Tajemnicą tego moralnego oporu jest głę-  
...boka religijność naszego ludu.

Znaczenie historyczne tej wojna wy-  
...stępują coraz jaśniej. Stajemy teraz przed...  
...jej długim okresem, który jest co do formy...  
...inny, ale co do charakteru ten sam. Tam...  
...był imperjalizm niemiecki, który się sku-  
...rzył w swojej własnej sile, tu imperjalizm...  
...Trockiego i Leninów, który wyzywa wszyst-  
...kie sily moralne społeczeństwa, a zanim...  
...się wyżyje, gotów cały świat w perzynę...  
...obrócić. Tu już nie wystarczą hasła mię-  
...dzynarodowej sprawiedliwości, tu trzeba...  
...sprawiedliwości wewnętrznej, tkwiącej w...  
...samym ustroju państwa. Wypadki obecne...  
...zmuszą chrzących i niechrzących do dalszej...  
...ostatczelnej walki, aby dzieło pokoju było...  
...całkowite i pełne. Musimy myśleć o wła-  
...nej samodzielnej pracy wewnętrznej. Daleki...  
...tej pracy naszej Polska która była doty-  
...czas odkryta lecz nieznaną, objaw Europe...  
...swoja mają h toryzaną.

Mówca zapowiada, że w sprawie kre-  
...sów wschodnich walecie osobną rezolucję...  
...Po przemówieniach postów Rataja,  
...Daszyńskiego, Witosa przemowa prezydent...  
...ministra Paderewski.

Mowę tę umieścimy w numerze ju-  
...trzejszym.

**Ostatnie wiadomości.**

**Wizytacyjna podróż Naczelnika Państwa.**

**Brześć Litewski,** 26 marca (PAT) —  
...Dziś o godz. 8 rano Naczelnik państwa...  
...z szefem sztabu generalnego pułk. Halle-  
...rem i w otoczeniu świty wyjechał s War-  
...szawy specjalnym pociągiem na wizytację...  
...twierdzy Brześcia Litewskiego. Po drodze...  
...pociąg zatrzymał się w Mińsku Mazowiec-  
...kim, w Siedlcach, w Łukowie, gdzie Na-  
...czelnika Państwa spotykały kompanje hono-  
...rowe tamtejszych garnizonów, delegacje...  
...korpusów oficerskich i władz miejscowych...  
...Delegacje ludności witały Naczelnika pań-  
...stwa entuzjastycznie. W Brześciu Litew-  
...skim powitał Naczelnika państwa generał...  
...Listowski w otoczeniu oficerów, przedsta-  
...wicieli duchowieństwa katolickiego, prawo-  
...stawnego i żydowskiego. Delegacja miej-  
...ska wręczyła Naczelnikowi państwa chleb...  
...i sól zaś w imieniu duchowieństwa prze-  
...mawiał miejscowy dzikan. Po przegła-  
...dzie kompanji honorowej wśród entuzjas-

**Z Brześcia Litewskiego.**

Kto widział Brześć przed pięciu la-  
...ty, z trudem może go poznać obec-  
...nie.  
Dworzec kolejowy, jeden z najład-  
...niejszych dawniej i najlepiej urządzo-  
...nych w kraju, jest obecnie rudera z...  
...osmalonemi dymem ścianami, bez okien...  
...i drzwi. Część jego zaledwie, jako tako...  
...doprowadzona do porządku, jest odda-  
...na do użytku publiczności. Niemcy...  
...przed odejściem z Brześcia zniszczyli...  
...dworzec swoim zwyczajem tak skrupu-  
...latnie, że ani jeden piec, ani jeden...  
...stolek nie ocalał, nie mówiąc już o...  
...najpilniejszych urządzeniach stacyjnych...  
Miasto, które posiadało przed woj-  
...ną około 40 tysięcy ludności, liczy o-  
...becnje zaledwie około 10 tysięcy miesz-  
...kańców, w tej liczbie do 4 tysięcy...  
...chrześcijan, przeważnie urzędników i...  
...wojskowych. Zbombardowany przez u-  
...chodzący w r. 1915 korpus, później już...  
...podczas okupacji niemieckiej Brześć...  
...ulegał kilkakrotnie pożarom. Trzy czwar-  
...te miasta leży dzisiaj w gruzach, całe...  
...kwartaly zamienily się w stopy rumo-  
...wiek i pogniętego w ogniu żelazniwa, a...  
...wśród ocalałych domów przynajmniej...  
...połowa jest dotąd niezamieszkaną i w...  
...stanie niemożliwym do użytku.  
Na ulicach inteligentniejszej publi-

tycznych okrzyków tłumy, Naczelnik pań-  
...stwa wyjechał z generałem Listowskim na...  
...swiadek twierdzy.

**Ostateczny traktat pokojowy.**

**Lugano,** 26 marca (PAT) — Tel. Iskr.  
...stacji poz. Dzienniki włoskie notują...  
...oświadczenie pułk. Huse donoszące, iż...  
...traktat pokojowy, który będzie przedłożony...  
...Niemcom za 3 tygodnie nie będzie preli-  
...minarnym tylko ostatecznym.

**Transport żywności Wisłą.**

**Toruń,** 26 marca (PAT) — Celem ul-

**Walki o ziemię polską.**

**Warszawa,** 26 marca. (PAT.) —

**Front galicyjski:**

Na odcinku północnym Lwowa...  
...nieprzyjacieli ostrzeliwał pozycje na-  
...sze pod Koziecami i Domażyrem. —  
...Baterje nasze ostrzeliwują Zielów...  
...składowały tam pożar i eksplozję...  
...składów amunicji. Na odcinku po-  
...łudniowym słaba działalność arty-  
...lerji nieprzyjacielskiej.

**Komunikacja kolejowa**

**Przemysł — Lwów od dnia**

**25 marca, godz. 7 wieczorem**

przywrócona. Na południowy zachód od Gród-  
...ka artylerja poznańska ostrzeliwała z...  
...powodzeniem drogę z Uherc Nieza-  
...bitowskich do folwarku Sosnina, na...  
...której odbywał się większy ruch ko-  
...łowy. Na południe od Maścic od-  
...działy rotmistrza Borkowskiego ener-  
...gicznym atakiem zdobyły Chałupki...  
...Balickie. Nieprzyjacieli pierzołnął...  
...zostawiając 30 zabitych i kilku...  
...jeńców.

Pod Chyrowem i Nowem Mła-  
...stem, spokój.

Pod koncentrycznym naporem...  
...wojsk polskich z Rawy Ruskiej, Nie-

zenia kol jow m transportem tywn dele-  
...wym ma nie obawać w tryzacji tr...  
...sport z Głidska statkam: Wisłę. Dis-  
...ochrony tyh transportów utworzono 3 sta-  
...cje na Wiśle s siecią w Głidsku, Gr...  
...dziądq i Toruniu.

**Ręka w rękę.**

**Wiedeń,** 26 marca (PAT) — Tel. Iskr.  
...stacji poznańskie. Rosyjski rząd...  
...ofiarował swoją pomoc Węgom.

mirowa, Jaworowa i Strarzcza cofa...  
...się nieprzyjacieli bez silniejszego o-  
...poru w kierunku wschodnim.

W akcji tej oddziały strzelców...  
...lwowskich po przełamaniu ufortyfi-  
...kowanych pozycji pod Zalesiem zaję-  
...ły Janów w pościgu na nieprzyjaciela...  
...ciem, który się cofnął na Lelechów-  
...kę wzięto jeńców i bogaty łup wojen-  
...ny. Oddziały podpułk. Beckiera z Ja-  
...worowa posuwają się ku Wereszycy...  
...podczas gdy oddziały podhalańskie...  
...zajął zamek i Wereszycę, a oddziały...  
...pułkownika Bucholca — Jasionówkę...  
...Silne ataki ukraińców od północy na...  
...Bełz odbito z wielkimi stratami dla...  
...nieprzyjaciela. Zdobyto 1 kulomiot...  
...i wzięto jeńców.

**Front woliński:**

Oprócz drobnych utarczek pa-  
...trolu pod Wolką większych działań nie...  
...było.

**Front litewsko-białoruski:**

Ożywiona działalność bojowa...  
...wzdłuż rzeki Dzitwy. Ogień naszej...  
...artylerji zmusił oddziały bolszewickie...  
...do opuszczenia Myta na południowy...  
...zachód od Lydy.

Wz. szefa sztabu generalnego...  
...pułk. Haller.

**Ukraińcy gotowi do zaprzestania walk.**

**Poznań, 26 marca. (PAT).**—W telegramie iskro-

wym wysłanym do konferencji pokojowej w Paryżu do-  
...nosi naczelny dowódca sił ukraińskich w Galicji, generał...  
...Pawlenko że z całym sercem zgadza się na propozycję...  
...konferencji, by zaprzestać walkę. Zarówno generał Pa-  
...wlenko jak i armja ukraińska zawsze była gotowa zaprze-  
...stać rozlewu krwi.

czności poza oficerami i urzędnikami...  
...nie widzi się prawie zupełnie. Gdzie-  
...niegdzie tylko snują się nieliczni prze-  
...chodnie żydzi, jacyś cichsi i bardziej...  
...apatyczni niż wszędzie.

Zniszczenie i nędza widocznie są na...  
...każdym kroku. Mieszkań dla przyjezd-  
...nych niema zupełnie, a parę hotelików...  
...żydowskich, ma stale prawie wszystkie...  
...pokoiki zajęte.

Drożyzna panuje tutaj ogromna, ce-  
...ny artykułów spożywczych są dwa razy...  
...wyższe niż w Warszawie, a niektórych...  
...jak np. masła, tłuszczów, papierosów —  
...niema prawie wcale.

Od chwili zajęcia Brześcia przez...  
...wojsko polskie daje się zauważyć zwrot...  
...ku lepszemu: ludność powraca do o-  
...puszczonych siedzib, ruch używa się...  
...ceny zaczynają opadać. Należy przy-  
...puszczać, że w miarę ustalenia się sto-  
...sunków prawnych i bezpieczeństwa mia-  
...sto będzie się odradzało coraz szybciej...  
...a gdy pomoc materialna pod postacią...  
...żywności i zapomóg na odbudowanie...  
...nadejdzie, Brześć może w krótkim czasie...  
...powstać z popiołów.

Moment owego odradzania się mia-  
...sta społeczeństwo polskie powinno wy-  
...zyskać należyte, aby nowy Brześć...  
...powstał do życia już jako miasto pol-  
...skie nie zaś żydowskie, jakim było...  
...dotychczas.

Brześć będzie w przyszłości centrum...  
...skupiającem w sobie interesy rozległej

połaci kraju, będzie zawsze ośrodkiem...  
...administracyjnym i wojskowym, co wy-  
...woła znaczny napływ polskiej inteli-  
...gencji. Trzeba więc zawczasu o tem...  
...pomyśleć, aby powstały tutaj również...  
...polskie placówki kulturalne i ekono-  
...miczne.

W pierwszym rządzie należy zało-  
...żyć tutaj księgarnię polską i urządzić...  
...kolportaż pism i wydawnictw polskich...  
...Obecnie jest tutaj tylko jedna księgarnia...  
...a właściwie wypożyczalnia książek...  
...utrzymywana przez żyda. Znalazłem...  
...tam kilkaset książek żydowskich i ro-  
...syjskich, polskich zaś dosłownie osiem...  
...w dodatku zupełnie bezwartościowych.

Sklepów polskich niema tutaj zu-  
...pełnie. Cały handel monopolizują w...  
...swoich rękach żydzi. Jednostki przed-  
...siębiorcze, nawet z małym kapitałem...  
...zakładowym, mogłyby łatwo utrzymać...  
...się tutaj i nawet robić interesy, gdyż...  
...istniejące sklepy żydowskie nie mogłyby...  
...stanowić konkurencji. Sądzę, że prze-  
...dewszystkiem potrzebne byłoby tutaj...  
...założenie sklepu z artykułami spożyw-  
...czymi, sklepu bławatnego i składu ma-  
...terjałów piśmiennych, połączonego z...  
...księgarnią i kolportażem pism.

Wogóle jest tutaj miejsce dla kup-  
...ców i rzemieślników polskich — władze...  
...krajowe powinny im ułatwić stworzenie...  
...nowych polskich placówek w dobranym...  
...rozumianym interesie narodowym.

**Towarz. Rolniczo-Handlowe.**

W przedciągu ostatnich 2-eh tygodni Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w najruchliwszych punktach Okręgu Łódzkiego stworzyło własne filje:

W Łodzi na Zielonym Rynku, w Brzeziniach, Lutomiarsku, Zgierz, Głownie, wjeanturę w Aleksandrowie, celem udostępnienia swej instytucji szerokim kołem włościańskim całego Okręgu.

Otwierając nowo powstałe instytucje Stowarzyszenia zadanie nosiło patrzeć na ekonomicznego organizowania Okręgu i dnie rolne, że handel rolniczo-gospodarczy s'ocysła w rękach żywciołów najbar-dziej ku temu powołanych, gdyż Stowarzy-szenie Rolniczo-Handlowe w Łodzi jest instytucją czysto-polską, handlową i demo-kratyczną liczącą przeszło 800-u członków Polaków włościan i 65 obywateli ziem-skich.

Żywe zainteresowanie ogółu rolników, jakim się cieszą nowo powstałe instytucje daje gwarancję, iż spełnić one potrafią należycie swe zadanie.

Podwójnie nowo powstałych instytu-cji odbędzie się po odprawieniu nabożeństw o godz. 10-iej rano w następujących termi-nach:

W Brzeziniach w czwartek d. 27 b. m., w Łodzi na Zielonym Rynku 4-go kwietnia, w Głownie 8-go kwietnia, w Lutomiarsku 10-go kwietnia, w Zgierzu 11-go kwietnia.

W najbliższej przyszłości Stowarzy-szenie Rolniczo-Handlowe otworzy filje w Tomaszowie, w Ujeździe, Tuszynie i Za-owie.

**Nowe Stowarzyszenia.**

(k) Przedstawiono odnośnym władcom statuty do zatwierdzenia następujących nowopowstałych stowarzyszeń: Stow. Kupców skór wyrobionych w Łodzi, Związku zawodowego robotników i robotnic branży kuchennej i przysługi miasta, Ło-dzi, Związku zawodowego pracowników łódzkiej gminy żydowskiej, Stowarzysze-nia handlarzy drobiem. Stow. mleczar-skiego, Stow. lekarzy polaków w Łodzi i okolicy, zakładanego przez dr-rów Wł. Gar-kińskiego, Teofila Osieckiego i in., Stow. obywateli prz dmięś m. Łodzi, Chojen, Juljanowa, Dąbrówki i in., łódzkiego żyd. Stow. handlarzy detalicznych w Łodzi Tow. Thors, Wawerech Eresz, Dom żyd. mło-dzieży, Związku zawodowego pracowników i pracownic branży igielnej, Tow. właścicieli piwiarni, Tow. śpiew. „Pieśń” na Ba-lutach, Żyd. Domu Ludowego w Zgierz, kooperatywy „Promień” w Łodzi, Strzechy rolniczej i biur organizacji sjonistycz-nych.

Ministerstwo spraw wewn. odmówiło zatwierdzenia ustawy Związku zaw. maj-strów tkackich zarobnych w Łodzi. Zarząd Stow. cyklistów wystąpił o zmianę nazwy na klub 1886, Związek łódzkich muzyków orkiestrowych przeniósł swą siedzibę z ul. Konstantynowskiej na Piotrkowską pod nr. 78 i otworzył przy stow. biuro pośrednictwa pracy.

**Co słyhać nowego?**

Jutro, dn. 28 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):  
100 markowe, koronowe, rublowe za 97,04  
500 „ „ „ za 485,21  
1000 „ „ „ za 970,42  
5000 „ „ „ za 4852,08  
10000 „ „ „ za 9704,17

— Na intencję pomyslniej pracy.  
(r) Dziś, o godzinie 10 i pół rano w kościele 6-go Krzyża, odbędzie się nabo-żeństwo na intencję pomyslniej pracy no-wocbranej Rady Miejskiej.

— Nominacja.  
(k) Pan Władysław Pytlasiński za-mianowany został komisarzem policji 14 komisarzów.

— Z pracy polskiej delegacji eko-nomicznej w Paryżu.

(x) W gmachu sali giełdowej przed bardzo licznym gronem przedstawicieli tu-tejszego świata przemysłowego i handlo-wego, członek delegacji ekonomicznej pol-skiej przy kongresie pokojowym w Paryżu p. A. Doerman zdawał sprawozdanie z prac delegacji.

W trzygodzinnem przemówieniu pan Doerman w nadzwyczaj ciekawej formie opł catokształt sagadnień, które ma do rozwiązania polska delegacja ekonomiczna w Paryżu.

Wskazał na nadzwyczajne trudności

napotymane przy pomyslnym dotychczas dla nas rozwiązaniu spraw Gdańska, Prus Królewskich i Słuzka Górnego i Cieszyń-skiego, oraz na konieczność dalszych sa-bi-gów ze strony delegacji, aby utrwalé dotychczasowe sukcesy.

Z przemówienia wynikało, że siła niezależna pod względem gospodarczym Polska, jest potrzebna dla koalicji i dla tego widoki nasze na przyszłość są dla nas korzystne.

W drugiej części przemówienia pana Doerman poruszył różne zagadnienia eko-nomiczne i finansowe.

Wskazywał na konieczność zrzeszenia się poszczególnych grup przemysłowych, gdyż jedynie tylko swiąski producentów mogą otrzymać surowe utensylja technicz-ne niezbędne dla uruchomienia fabryk.

**— Z życia akademickiego.**

Na podstawie dyrektywy „Akademic-kiej Komijii kwalifikacyjnej w Warszawie” s'awiąsał się w Łodzi Sekretarjat tejsze w osobach kolegów: Al. Chadyńskiego, St. Kowalskiego, Zyg. Mankosa, Wiktora Zie-re'go. Zadaniem S'ekretarjatu jest rejestracja kolegów, swolnionych, względnie urlo-powanych od służby wojskowej, w celu objęcia służby pomocniczej w wojsku. Wzy-wa się kolegów, aby z odpowiednimi do-kumentami zgłaszali się do tymczasowego lokalu Sekretariatu Dzielna nr. 88 m. 13 (I p. front) w środy i piątki od godz. 5—7, poczynaając od dn. 28 b. m.

**— Sanitarny poełag wojskowy.**

Tutejsze Towarzystwo pomocy dla żołnierza polskiego na propozycję władz wojskowych przystępuje do organizacji po-ełagu sanitarnego który otrzymał ma na-zwę „Łódź”.

W tym celu do naszego miasta wy-słany zostanie z Krakowa komplet waga-nów sanitarnych, które — związane w je-dną całość — zostaną stosownie urządzone i wyekwipowane we wszelkie potrzeby i zapasy i wysłane na front. Utrzymanie poełagu „Łódź” kosztować będzie do kil-kudziesiątu tysięcy miesięcznie.

**— Zapowiedź nowego strajku.**

(x) Cały personel służbowy kolei elek-trycznej — wystąpił wczoraj z nowymi żądaniem. Oto żądają wszyscy, aby dy-rekcja wypłaciła każdemu z pracowników tytułem odszkodowania za doznane krzyw-dy materialne w ciągu całego czasu wo-jennego — jednorazowego wynagrodzenia w stosunku 50 marek za każdy miesiąc.

Gdyby dykcja uwzględniła powyższe żądanie, kasa Tow. tramwajów według o-bliczeń musiałaby wypłacić przeszło 2 miliony marek.

Termin na odpowiedź dykcji ozna-czono na dzień 5 kwietnia do godziny 12 w południe.

**— Węgiel dla Łodzi.**

(k) Jak się dowiadujemy, z kopalni sosnowieckich wysłano pierwszy transport węgla brunatnego dla Łodzi. Informuje o tem delegat magistratu, dr. Sachs.

**— Ceny spadają.**

(k) Dzięki zaopatrzeniu ludności w smalec amerykański, spadają codziennie ceny tłuszczów krajowych.

Rzeźnicy obniżyli cenę smalcu na fun-cie o 2 marki, tendencja wzrostowa spadła wobec czego należy się spodziewać obniżki ceny wieprzowiny.

**— Pasak na węgiel.**

(k) Polioja przyłapała na ulicy Brze-zińskiej trzech wczaiców z Brzezini, którzy przywieźli z Brzezini do Łodzi 4075 funtów węgla, sprzedając po 64 marki za korzec.

**— Echo fałszerstwa stumarkó-wek.**

(k) Policją zaarrestowała niejakiego Rajmunda Jachmana, który usiłował wy-mienić fałszywą stumarkóvkę.

**— Elektrownia w Tuszynie.**

(x) W swoim czasie przedsiębiorca Jakób Szymczak uzyskał pozwolenie na wybudowanie i uruchomienie elektrowni w Tuszynie, z prądu której korzystali by mieszkańcy, z warunkiem, aby eks-ploatacja rozpoczęła się nie później niż 1 stycznia 1919 r. Do obecnej chwili elektrownia nie została uruchomiona i z tego powodu koncesja utraciła moc swojā.

Obecnie na skutek wystąpienia w tej sprawie przedsiębiorcy Szymczaka, władze poleciły mu, aby przedstawił nowe warunki, na zasadzie których mógłby uzyskać koncesję.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

Teatr Polski.

Dziś t. j. czwartek dnia 27 b. m. Teatr Polski gra efektowny dramat Ro-standa „Orle”, który stał się ulubioną sztuką naszej publiczności, tłumnie za-pelniającej salę i oklaskującej z zapa-łem wykonawców z p. W. Biegańskim na czele. Będzie to zarazem pierwszy z ostatnich trzech występów tego utalentowanego artysty.

Zapowiedziany na dzień 29 b. m. Wieczór Karoliny Tezel, na którym u-każe się tragedia F. Wedekinda p. t. „Demon ziemi” wywołał wyjątkowe za-interesowanie. Nic to dziwnego: za-równo więc cel sam jak i słynne dzieło Wedekinda, pełne wielkiej mocy i elek-trownej akcji, pociągają wszystkich. Po-zostałe bilety do nabycia w kasie te-atru.

**„Sezonowa miłośność”**

Kierownik two kinematografu „Casino” zasięguje na prawdziwe uznanie za dobór artystyczny obrazów i dramatów, które w ostatnim czasie ukazały się na ekranie:

Dowodem tego obrazu demonstrowany od wczoraj w „Casino” pod tytułem „Se-zonowa miłośność” wspaniały nastrojowy dra-mat wzięty z życia, aktorów, odtworzony przez artystów polskich, których nadzwyc-ajnie wyraziła gra mimiczna przyczyniła się wysoce do wartości tego pięknego o-brasu.

Role główne reprezentowane są przez artystów tej miary jak: Junosza Stępow-ski, Halina Brzezówna i Brydajńska; film zaś wykonany przez polską fabrykę „Sfinka” w Warszawie, tym większe więc zasługi dykcji „Casino”, że popiera polską firmę kinematograficzną, której zdjecie pod względem artystycznym dorównują zdej-ciom fabryk zagranicznych.

**Czy rząd czyni dobrze utrzymując sekwestry?**

Na odbytym niedawno 1-ym zjeździe garbarzy, zwołanym przez ministerstwo przemysłu i handlu w celu wysłuchania opinii s'fer zawodowych w sprawach gospodarki surowcami skórnicznymi, za-rysowały się dwa zasadnicze poglądy: ryządowy—za ingerencją państwa w sprawie gospodarki skórąmi, wyrażający się w wydaniu dekretu o sekwestrze skór surowych i przemysłowy—protestujący przeciwko tak pojętej ze strony pań-stwa opiece, prowadzącej do większego jeszcze chaosu i bynajmniej nie rozwią-zujący bolączki dnia dzisiejszego.

Idea sekwestru zyskała aprobatę jedynie wśród garstki większych fabry-kantów garbarskich, którzy na sekwe-strze zupełnie nieźle wychodzą, prze-myśl zaś średni i drobny zamiast zupeł-nie zrozumiałe pokładanych nadziei po wyjściu okupantów zmuszony jest w pokorze ducha powtarzać „point do reveries”.

Bo i cóż się dla nich zmieniło? Tak dziś jak i za okupacji zmusze.

ni są średni i drobni fabrykanci (któ-rych jest legion cały) chodząc od insty-tucji do instytucji żebrząc o co nie po-winni.

Jeżeli zaś po zabiegach niejedno-krotnych uzyskają nareszcie upragnione skóry, są one najczęściej gorszego ga-tunku, gdyż dzięki sekwestrowi, skóry lepsze wędrują zagranicę, tak jak to miało miejsce przy okupantach, co jed-nak najważniejsze—dostają je w ilości zupełnie nie zaspakajającej ich istotnych potrzeb.

Przychylniejszym jest natomiast los dla fabrykantów dużych. Ci zawsze ilość skór niezbędnych na potrzeby produkcji dostaną. Dużo, dużo skarg przywieźli garbarze na zjazd. Wielu z nich od miesięcy 5 ani jednej skóry nie otrzymało, podczas gdy duże garbarnie na brak ten uzalać się nie mogą.

I jak zwykle... wina leży głębiej, bo w systemie wprowadzenia w życie samej idei — w ciężkiej machinie pań-stwowej.

I jakie rezultaty takiej gospodarki? Z powodu sekwestru ceny na obu-wie wciąż trzymają się na poziomie wysokości dostępnej tylko dla ludzi bog-atych, a skutek jest ten, że coraz wię-ciej ludzi wprost bez butów chodzi i co-raz mocniej zapuszcza swe korzenie paskarstwo.

Tymczasem wiadomem jest po-wszecznem, że nigdy wolny handel nie był hamulcem dla rozwoju przemysłu i nie podrażał bynajmniej cen towarów, lecz był przyczyną stopniowego ich zmniejszania się. To też o ile Rząd, pozostawia sekwestry, kieruje się pra-wdepodobnie najlepszymi intencjami, w praktyce jednak wyniki są wprost od-wrotne. Sekwestry bowiem, protegując wielkich fabrykantów, zabijają często średni i drobny warsztat pracy, stwa-rzając pośrednio proletarijat przemy-słowy.

Rząd winien mieć pieczę nad wszystkimi obywatelami i dbać, szcze-gólnie w czasie tak nienormalnych sto-sunków gospodarczych, o interesy kon-sumentów nie mniej niż innych oby-wateli, sekwestr zaś bije w pierwszym rzędzie po kieszeni konsumenta.

Sprawę skupu i repartycji skór rząd powierzył terminowo komitetowi orga-nizacyjnemu związkowi garbarzy, lecz jak słuszenie na zjeździe zaznaczono, komi-tet ten stał za daleko od garbarzy, a za blisko rządu, przez co w końcu koń-ców stracił posłuch i u garbarzy i u rządu.

Obecnie w dobie budowania się państwowości polskiej, służnie coraz mocniej daje się odczuwać, że tylko inicjatywa prywatna i przedsiębiorczość może wyprowadzić nasz przemysł na szersze gościnnie; wszelkiego zaś rodzaju sekwestry, monopole i ograniczenia no-lens volens stają się płaszczkami pas-karstwa, odbijając się fatalnie na całości wymiany wewnętrznej.

Gozdawa.

**Ogłoszenie.**

Zgodnie z artykułem 23-cim tymczasowej ustawy o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. zawiadamiam niniejszym, że pierw-sze organizacyjne posiedzenie Rady Miejskiej, powołanej na za-sadzie tymczasowej ordynacji wyborczej do rad miejskich z dnia 18 grudnia 1918 r., odbędzie się w czwartek, dnia 27 marca r. b. o godz. 4-iej po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej, Pańska 115.

**Porządek dzienny:**

- 1) Zagajenie,
- 2) Określenie wysokości wynagrodzenia członków Magistratu; prezydenta, dwóch wiceprezydentów i ławników.
- 3) Wybory: I. Prezydenta i dwóch wiceprezydentów, II. Ośmiu ławników, III. Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 24 marca 1919 r.

**Skulski**

I. Burmistrz miasta Łodzi.

**Pianino lub fortepian krótki**

pierwszorzędnej marki bardzo mało używany  
**kupię zaraz.**

Oferty w Adm. „Straży” pod „Pianino”.

Cegielniana 63. **Teatr Polski** Cegielniana 63.

W sobotę, dnia 29 marca

# Wieczór Karoliny Texel

## DEMON ZIEMI

Tragedja w 4 akt. z proł. Wedekinda

Dekoracje B. Lechowskiego.

Reżyser K. Tatarkiewicz.

**Odeon** ▽ **Odeon**

Dziś Premjera  
z największym tragikiem świata

## A. Bassermanem

w roli „syna posepnego morza“ w wielkim dramacie 6-cio akt. z życia arystokracji norweskiej  
p. t.

## SYN MORZA

Ceny zwyczajne!

Imponujące sceny na fjordach norweskich i morza Północnego. Początek przedst. o 4.30.

## Ogłoszenie.

Komitet Robót Publicznych w powiecie łaskim podejmuje do wiadomości publicznej, iż postanowił oddać przedsiębiorcom dostawę **kamienia i szabru** dla konserwacji dróg bitych w powiecie łaskim. W tym celu Komitet zaprasza chętnych podjąć się tej dostawy, do złożenia swych ofert do dnia 5 kwietnia w biurze

**Wydziału Powiatowego w Łasku.**

Do konkurencji stanąć mogą prócz przedsiębiorców prywatnych także gminy, oraz instytucje. Dostawa może być oddana całościowo, lub na oddzielnych odcinkach szos.

N. zasadzie złożonych ofert, będzie ogłoszona licytacja in minus od sumy kosztorysowej.

Kosztorysy są do przejrzania w biurze Wydziału Powiatowego w Łasku, w godzinach biurowych od 9 do 8-ej.

Niezależnie od ofert na dostawę kamienia i szabru będą przyjmowane oddzielne oferty na sam dowóz gotowego kamienia z magazynów do miejsca robót.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Łasku.

Łask, 18 marca 1919 r.

**Hotel p. f. Manteufła** :: Pierwszorządna Polska Restauracja ::  
wydaje wykwintne obiady.  
wł. J. Petrykowski Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne  
Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela. wina pierwszorządnych domów po cenach obywatelskich.

Mechaniczna fabryka wyrobów drzewnych

**Augusta Zilkiego**

Jest po zupełnej renowacji znowu w ruchu. Przyjmuje drzewo do obróbki na maszynach, wyrabia skrzynki do przesyłki towarów oraz wykonywa roboty stolarskie budowlane, ciesielskie i meble. Na składzie są: poręcze do schodów, dębowe klepki do podłóg, sedesy klozetowe, listwy podłogowe, drabiny malarskie, skrzynki do przechowywania futer i t. p.

Łódź, ul. Juliusza № 32-38. 847-1

## Maszyny i narzędzia rolnicze

najlepszych krajowych i zagranicznych fabryk poleca w wielkim wyborze po cenach przystępnych

**A. Abramowicz, Łódź, ul. Główna 65.**

## Marchwi nasiona

partie Londyńskiej, Nantejskiej i inne hodowl krajowej po mk. 10 za funt, a pochodzenia Holenderskiego po mk. 40 po mk. 40 sprzedają składy L. JASIŃSKIEGO w Łodzi, ulica Andrzeja № 10 i w Łęczycy. Cenniki bezpłatnie. 851-1

Szanownym Klientom w Łodzi i okolicy mam zaszczyt zakomunikować, że moją mechaniczną farbiarnię dla luźnej wełny, bawełny, odpadków, szmat, przędzy, pończoch i prania polskiej wełny znów uruchomiłem

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) Nr. 243,  
**J. R. MEISSNER.**

## Matki

dbające o zdrowotność ciała swoich dzieci używają tylko

**Puder Bebe Szofmana.**

Bez podpisu „Szofman“ są naśladowane

Potrzebne  
**12,000 marek**

na I-szy numer hipoteki. Oferty w Adm. „Straży Polskiej“ pod A. B. 100.

**NOTARIUSZ**  
**Władysław JEZEWSKI**

b. rejent m. Częstochowy, otworzył kancelarię w Łodzi, przy ul. Dzielnej № 13,

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
powrócił.

ul. Andrzeja № 13.

Choroby skórne i weneryczne. Codziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół p. p. Pante 11-12 rano

Specjalista

**Dr. L. PRYBULSKI**

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskie. Przyjmuje od 9-2 i 4-8, Pante 5-6. 8

**Ogłoszenia drobne.**

A. Władysław Drzymała przy-  
muje Piotrkowska 223, m. 2.

Poszukuję pokoju umiarkowa-  
nego, oddzielne wejście, parter  
lub I piętro, elektryczność. Oferty  
dla J. G. w Adm. „Straży“  
460-3

Poszukuję gospodyni i a wieś  
z gotowaniem. Adres: Sienkiew-  
icza 34, m. 47, niedaleko od 10 ej  
do 1-ej dół powoz. od 3-4 Wanda  
Wojciechowska.

Sprzedam urządzenie restau-  
racyjne ul. Widzewska № 81,  
m. 8. 465-1

Do sprzedania nowy gniaz-  
dki płaszczy z rozłączką elek-  
tryczną, wiadomość ul. Sienkiewicza  
№ 95, A. Wende. Zostać do 10 r.

O 1 kwietnia potrzebne dla wa-  
walera 1 lub 2 pokoje z usłu-  
gą w śródmieściu, przy chrześci-  
jańskiej rodzinie. Pożądane oddziel-  
ne wejście. Oferty pod literami  
„L. R.“ w Admistr. 466-1

A. Władysław Drzymała przy-  
muje 13, zgubił książeczkę legi-  
tymacyjną na chleb, dla 6 osób.

J. zela Grabicka, ul. Kosińskiego 7,  
zgubiła książeczkę zapomogową  
za № 732 wydaną z Kuratorjum  
Obywa ełstiego. 464-1

S. Stanisława Matuszczak, zgubiła  
paszport, wydany w Łodzi.  
462-3

Poszukuję gospodyni młodej do  
samotnego. Oferty pod „F. K.“

## Każdy Kupiec i Przemysłowiec

jeśli chce mieć reklamę pomysłową i celową powinien przede-  
wszystkiem zwrócić się do

## Polskiego Biura Reklamy Prasowej

Warszawa, Mazowiecka 7.

Biuro zaprojektuje mu wzory reklam,

Biuro udzieli mu wskazówek fachowych,

Biuro sporządzi mu kosztorys szczegółowy ogłoszeń

do wszystkich piśmie polskich i zagranicznych.

Biuro doradzi mu jak i gdzie się reklamować.

Biuro załatwi mu to wszystko najoszczędniej.

**Uwaga!** Od dnia 8-go kwietnia r. b. Polskie Biuro Reklamy Prasowej  
mieści się będzie przy ul. Jasnej Nr. 10, vis a vis Filharmonji.  
Telefony Nr. 229-43 i 229-44.

W imieniu p. Karola Niezabytowskiego, właściciela Hotelu Sa-  
voy w Łodzi, oraz nieruchomości łódzkich (koszary przy ul. Leszno)  
Nr. 1254, 1649, 1650, 1551, 1741-a, podaje do wiadomości wszyst-  
kich osób zainteresowanych, że wszelkie pełnomocnictwa  
(plenipotencje) upoważnienia i substytucje urzędowe i prywatne,  
w jakimkolwiek bądź zakresie, wydane do dnia dzisiejszego przez p. Karola Niezabytowskiego różnym osobom  
do rozporządzenia i zarządu Hotelom Savoy i wzmiankowanymi  
wyżej nieruchomościami (koszary przy ulicy Leszno) zostały odwołane i  
pozbawione są wszelkiego znaczenia.

Akt notarialny w powyższej sprawie został zeznany przez ni-  
żej podpisanego w kancelarii notariusza Włodzimierza Kosińskiego  
w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 18/255. 488-3

Franciszek Zieliński.